

Awaria w Równieńskiej Elektrowni Jądrowej na Ukrainie

1 maja 2019

W poniedziałek późnym wieczorem z Równieńskiej Elektrowni Jądrowej w miejscowości Warasz zaczęły napływać niepokojące wiadomości. W bloku numer 3 wybuchł pożar. Awaria mogła mieć przerażające skutki. Ukraiński Warasz jest oddalony od Lublina o około 300 kilometrów.

<https://www.youtube.com/watch?v=xp0QtJxcXRU>

Jak poinformowały służby prasowe elektrowni, wczoraj około godziny 20.00 czasu polskiego wybuchł pożar w stacji transformatorowej. Pożar udało się ugasić w ciągu godziny. W akcji gaśniczej uczestniczyło 36 strażaków. Blok numer trzy został wyłączony. Obecnie w elektrowni funkcjonują tylko dwa bloki, bo numer drugi jest w trakcie remontu.

Pożar w skali INES – międzynarodowej skali zdarzeń jądrowych i radiologicznych – oceniono na zero punktów – czyli bez znaczenia dla bezpieczeństwa.

Również zastępca dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Grzegorz Świszcz w „Twitterze” uspokaja: „Brak zagrożenia promieniowaniem spowodowanym awarią w Równieńskiej Elektrowni Jądrowej na Ukrainie – potwierdza Państwowa Agencja Atomistyki. Wczoraj w elektrowni spalił się transformator. Wg PAA zdarzenie nie powoduje zagrożenia uwolnieniem substancji promieniotwórczych”.

Jednak ukraińscy aktywiści zalecają mieszkańcom okolicznych miejscowości na wszelki wypadek nie otwierać okien...

Nota bene, pod koniec maja 2008 roku doszło również do awarii

w elektrowni atomowej w Równem. Wówczas wykryto nieszczelność na jednym z 11 tysięcy generatorów pary.

Źródło: pl.SputnikNews.com